



Glosa

do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 341/11

Skuteczność czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie pieniędzy albo papierów wartościowych (art. 79 pkt 6 i art. 108 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, tekst jednolity: Dz.U. z 2008 r., nr 189, poz. 1158 ze zm.) nie zależy od spisania przez notariusza protokołu z przyjęcia na przechowanie.

W ten sposób Sąd Najwyższy zinterpretował normy zawarte w art. 108 prawa o notariacie (dalej pr. o not.). Zgodnie z § 1 tegoż artykułu – notariusz w związku z dokonywaną w jego kancelarii czynnością ma prawo przyjąć na przechowanie, w celu wydania ich osobie wskazanej przy złożeniu lub jej następcy prawnemu, papiery wartościowe albo pieniądze w walucie polskiej lub obcej; dla udokumentowania tych czynności notariusz prowadzi specjalne konto bankowe. Art. 108 § 2 pr. o not. stanowi, że z przyjęcia depozytu notariusz spisuje protokół, w którym wymienia datę przyjęcia, ustala tożsamość osoby składającej, datę mającego nastąpić wydania oraz imię, nazwisko i miejsce zamieszkania osoby odbierającej depozyt; wydanie depozytu następuje za pokwitowaniem.

Jak należy zauważyć, kwestia stosowania w praktyce notarialnej art. 108 pr. o not. nie była dotąd przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego. Odnotować należy jednocześnie omówienia tegoż przepisu w ko-

mentarzach do prawa o notariacie¹. Jednak jak dotąd także w doktrynie nie były poruszane problemy, jakie zaistniały na gruncie stanu faktycznego w poniżej omawianej sprawie. Zresztą, co do czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie wiele jest problematycznych kwestii. Wątpliwości, jakie pojawiły się w praktyce stosowania tej instytucji prawnej, miała rozwiązać między innymi projektowana ustawa o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym (Sejm VI kadencji, druk nr 3069).

Z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego wynika, że powodowa spółka zmierzała do uzyskania orzeczenia zastępującego oświadczenie woli pozwanych, skutkującego zawarciem z pozwanymi przyrządzonej umowy sprzedaży nieruchomości. Strony procesu zawarły przedwstępną warunkową umowę sprzedaży, w której uzależniły skutki prawne tej umowy od zdeponowania przez kupującego zaliczki na poczet ceny na koncie notariusza w terminie 30 dni, licząc od daty zawarcia umowy przedwstępnej. W umowie znalazł się zapis, że „kwota zaliczki... zostanie... zdeponowana – przyjęta na przechowanie u notariusza na specjalnym koncie bankowym”. W określonym w umowie terminie powodowa spółka dokonała wpłaty pieniędzy na konto notariusza. Jednak protokół przyjęcia depozytu został sporządzony już po upływie określonego terminu.

W tym stanie rzeczy sąd apelacyjny stwierdził, że depozyt notarialny wywołuje skutki prawne jedynie między notariuszem a deponentem i uznał, że w obowiązującym stanie prawnym (art. 79 pkt 6 pr. o not. w związku z art. 108 pr. not.) przyjęcie pieniędzy na przechowanie w trybie w nim określonym następuje z chwilą spisania przez notariusza protokołu z przyjęcia depozytu. Ponieważ czynność ta nastąpiła już po upływie 30-dniowego terminu zastrzeżonego dla przyjęcia zaliczki na przechowanie pod rygorem rozwiązania umowy, zatem sporządzenie protokołu w późniejszym terminie nie skutkowało już wzajemnymi zobowiązaniami i roszczeniami obu stron. W ocenie sądu drugiej instancji zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności powództwa miała wykładnia postanowienia przedwstępnej warunkowej umowy sprzedaży nieruchomości,

¹ J. Florkowski, [w:] J. Florkowski, B. Tymecki, *Prawo o notariacie z komentarzem*, Warszawa 1993, s. 99 i nast.; A. Redelbach, *Prawo o notariacie. Komentarz*, Toruń-Poznań 2002, s. 108 i nast.

w którym strony zastrzegły przyjęcie przez notariusza na przechowanie pieniędzy tytułem zaliczki. Sąd uznał, że dla skuteczności dokonania przez notariusza czynności notarialnej przyjęcia pieniędzy na przechowanie wymagane jest złożenie pieniędzy udokumentowane na specjalnym koncie bankowym, a ponadto spisanie przez notariusza protokołu przyjęcia depozytu.

Powodowa spółka wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła niewłaściwą interpretację art. 65 § 2 k.c., polegającą na błędnej wykładni umowy przedwstępnej wskutek przyjęcia, że rozwiązanie tej umowy zastrzeżono również na wypadek niesporządzenia w terminie protokołu ze złożenia pieniędzy do depozytu oraz pominięcie wyjaśnienia słowa „zdeponowanie” jako „przyjęcie na przechowanie” przez notariusza. Zarzut błędnej interpretacji i niewłaściwego zastosowania art. 108 pr. o not. uzasadniono błędnym przyjęciem, że sama wpłata pieniędzy na specjalne konto notariusza nie wywołuje żadnych skutków prawnych oraz że o skuteczności złożenia pieniędzy do depozytu decyduje dopiero sporządzenie przez notariusza protokołu. Zarzut niezastosowania art. 835 k.c. uzasadniono istnieniem podstaw do zastosowania tego przepisu wskutek dokonanego umownego zastrzeżenia zdeponowania, przyjęcia pieniędzy na przechowanie u notariusza. Zarzucono także naruszenie art. 382 k.p.c. wskutek pominięcia dowodu z księgi depozytowej notariusza, potwierdzającego fakt przyjęcia zaliczki w umówionym przez strony terminie. Skarżąca wniosła o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania (...).

Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska sądu apelacyjnego, który uznał, że przesłanką skuteczności dokonania czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie m.in. pieniędzy jest spisanie przez notariusza protokołu przyjęcia depozytu. Zdaniem Sądu Najwyższego wykładnia językowa art. 108 § 2 pr. o not. prowadzi do wniosku, że spisanie przez notariusza protokołu z przyjęcia depozytu nie stanowi niezbędnej kumulatywnej przesłanki ustawowej, przesądzającej o skuteczności dokonania czynności notarialnej przyjęcia przez notariusza na przechowanie m.in. pieniędzy w walucie polskiej (art. 108 § 1 pr. not.). W jego ocenie przepis art. 108 § 2 pr. o not. zobowiązuje notariusza do spisania protokołu przyjęcia depozytu, co oznacza, że dokonanie czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie musi poprzedzać dokonanie innej czynności notarialnej, tj.

spisania protokołu. Ponadto uznał, że w art. 108 § 2 pr. o not. ustawodawca wymaga, aby notariusz w protokole wymienił m.in. datę przyjęcia depozytu. Wymaganie to oznacza, według Sądu Najwyższego, że data przyjęcia przez notariusza depozytu może poprzedzać datę spisania protokołu. Dopuszczalność następczego sporządzenia przez notariusza protokołu przyjęcia depozytu przesądza zatem, że jego późniejsze spisanie nie jest przesłanką prawnej skuteczności dokonania czynności notarialnej przyjęcia przez notariusza na przechowanie. Odmienny wniosek musiałby opierać się na niedopuszczalnym założeniu możliwości nieracjonalnego działania ustawodawcy.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Ze stanowiskiem Sądu Najwyższego nie można się zgodzić.

Nie do zaakceptowania jest pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przyjęcie na przechowanie, rozumiane jako wpłata pieniędzy na konto bankowe notariusza, jest osobną czynnością notarialną uprzednią wobec innej czynności notarialnej, tj. spisania protokołu. Taki podział czynności przyjęcia depozytu notarialnego nie może mieć miejsca. Żaden przepis prawa o notariacie nie wskazuje na taką dwoistość.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego przede wszystkim z tego powodu, że protokół przyjęcia depozytu nie jest li tylko pokwitowaniem wpływu pieniędzy na rachunek bankowy notariusza. Zgodnie z art. 108 § 2 pr. o not. protokół oprócz daty przyjęcia pieniędzy lub papierów wartościowych na przechowanie musi zawierać stwierdzenie tożsamości osoby składającej, datę mającego nastąpić wydania oraz imię, nazwisko i miejsce zamieszkania osoby odbierającej depozyt. Zatem protokół jest dokumentem, w którym zostają spisane oświadczenia składającego, z których wynika między innymi, komu i kiedy środki lub dokumenty mają być wydane przez notariusza. W tym miejscu należy podkreślić, że notariusz jest uprawniony wydać pieniądze lub przechowywane dokumenty wyłącznie osobie wskazanej przy złożeniu lub jej następcy prawnemu. Należy wskazać, że przyjęcie depozytu jest stosunkiem prawnym między notariuszem a składającym depozyt, którego elementy konieczne są określone w § 2 art. 108 pr. o not. Wpłata pieniędzy na konto notariusza jest elementem niezbędnym, ale nie jedynym czynności notarialnej przy-

jęcia na przechowanie pieniędzy. Skuteczność czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie zależy od przyjęcia przez notariusza oświadczeń składającego w zakresie określonym przez art. 108 § 2 pr. o not., które zostają spisane i przyjmują postać protokołu.

Sąd Najwyższy niesłusznie upraszcza czynność notarialną przyjęcia pieniędzy na przechowanie do samego ich wpływu na rachunek notariusza. Nieprawidłowość w rozumowaniu Sądu Najwyższego polega na tym, że przyjęcie depozytu zostało utożsamione wyłącznie z wpłatą pieniędzy na rachunek bankowy. Dokonanie wpłaty ponad wszelką wątpliwość jest czynnością faktyczną, a nie czynnością prawną i nie może być uznane za czynność notarialną, bowiem notariusz nawet nie bierze w niej udziału.

W tym miejscu należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w treści uzasadnienia wskazał, że w art. 108 § 2 pr. o not. ustawodawca wymaga, aby notariusz w protokole wymienił m.in. datę przyjęcia depozytu, w sytuacji gdy z art. 108 § 2 pr. o not. wynika, że z przyjęcia depozytu notariusz spisuje protokół, w którym wymienia datę przyjęcia, nie precyzując, że jest to data przyjęcia depozytu. W § 1 art. 108 pr. o not. zawarta jest definicja czynności przyjęcia depozytu, z której wynika, że notariusz w związku z dokonywaną w jego kancelarii czynnością ma prawo przyjąć na przechowanie, w celu wydania ich osobie wskazanej przy złożeniu lub jej następcy prawnemu, papiery wartościowe albo pieniądze w walucie polskiej lub obcej. Zatem w protokole przyjęcia depozytu wymienia się datę przyjęcia pieniędzy lub dokumentów, która może nie pokrywać się z datą przyjęcia depozytu. Data przyjęcia depozytu to data, w której są spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki ustanowienia depozytu, tj. przyjęcie pieniędzy lub dokumentów, stwierdzenie tożsamości osoby składającej, określenie daty mającego nastąpić wydania oraz imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania osoby odbierającej depozyt. Dowodem spełnienia wszystkich wymogów skutecznego ustanowienia depozytu jest dokument w postaci protokołu spisanego przez notariusza. Jest to protokół przyjęcia depozytu, a nie protokół z przyjęcia depozytu. Protokół ten oczywiście sporządza się w formie aktu notarialnego (art. 104. § 4 pr. o not.). Szczegółowe wymagania przedmiotowego protokołu przewidywane są w art. 108 § 2 pr. o not.

Mając na względzie powyższe uwagi, należy dojść do wniosku, że pojęcie przyjęcia depozytu jest pojęciem szerszym od przyjęcia przez notariusza wpłaty pieniędzy na rachunek bankowy. W związku z powyższym właściwe stanowisko w sprawie zajął sąd apelacyjny, stwierdzając, że dla skuteczności czynności notarialnej – przyjęcia depozytu konieczne jest sporządzenie stosownego protokołu.

Na skutek samej wpłaty środków na rachunek depozytowy notariusza pomiędzy notariuszem a wpłacającym powstaje więź obligacyjna, polegająca na tym etapie jedynie na obowiązku notariusza zwrotu środków samemu wpłacającemu przy jednoczesnej możliwości żądania zapłaty wynagrodzenia za to przechowanie (depozyt nieprawidłowy).

Warto też pochylić się nad problemem celu umieszczenia w protokole przyjęcia depozytu daty przyjęcia pieniędzy. Cel ten najlepiej obrazuje stan faktyczny powyższej sprawy. Może się bowiem okazać, że o ile środki wpłyną na rachunek notariusza w terminie, jaki uzgodniły strony czynności notarialnej poprzedzającej złożenie depozytu, to jednak sam depozyt nie dojdzie do skutku w określonym terminie. Zainteresowany – przyszły odbiorca depozytu – może z tej okoliczności wywodzić dla siebie określone skutki prawne. Można sobie wyobrazić uzależnienie skutków prawnych dokonywanej czynności notarialnej od samego wpływu pieniędzy na rachunek bankowy notariusza, a nie od przyjęcia ich do depozytu. W związku z powyższym notariusz powinien udokumentować datę zaksięgowania środków na swym rachunku depozytowym dla celów dowodowych.

Z samego wskazania przez ustawodawcę kolejności działań podejmowanych przy dokonywaniu czynności notarialnych trudno wnioskować o rodzajach czynności notarialnych. Z faktu np., że akt notarialny powinien zostać odczytany, przyjęty i podpisany, nie można wywodzić, że odczytanie jest osobną czynnością notarialną od np. podpisania aktu. Warto zauważyć, że ustawodawca rozróżnia ciąg czynności składający się na sporządzenie aktu notarialnego i mimo to powszechnie jest akceptowane, że jest to jedna czynność notarialna. Na czynność notarialną mogą składać się przecież określone fazy².

² W. Natanson, *Zarys prawa o notariacie*, Warszawa 1953, s. 116.

Za chybiony należy uznać argument Sądu Najwyższego, że wymaganie określenia w protokole przyjęcia depozytu m.in. daty przyjęcia pieniędzy lub papierów wartościowych oznacza, że data ta może poprzedzać datę spisania protokołu.

Jednoznacznie należy stwierdzić, że chwila wpływu środków na rachunek depozytowy notariusza musi poprzedzać sporządzenie protokołu przyjęcia depozytu. Celem depozytu jest bowiem zagwarantowanie wypłaty pieniędzy uprawnionemu, a gwarancję jego realizacji stanowi faktyczny wpływ środków na rachunek bankowy notariusza.

Jak już zauważono, przyjęcie przez notariusza depozytu to jedna czynność notarialna. Oczywiście składa się ona z ciągu zorganizowanych działań ludzkich zmierzających do wywołania określonego rezultatu³. Konieczne jest przecież wpłacenie pieniędzy na rachunek notariusza, dokonanie sprawdzenia tej wpłaty przez notariusza, ustalenie elementów koniecznych czynności notarialnej ustanowienia depozytu, spisanie stosownego protokołu, zarejestrowanie depozytu w księdze depozytowej, zaś protokołu w Repertorium A. Logika nakazuje, aby notariusz spisał protokół dokumentujący przyjęcie depozytu po dokonaniu wpłaty. Wówczas w swym dokumencie pokwituje również otrzymanie depozytu. Gdyby notariusz potwierdzał złożenie depozytu przed jego wpłatą, narażałby się na negatywne konsekwencje.

Jak wynika z powyższych uwag, sposób składania depozytu notarialnego diametralnie różni się od złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. W szczególności notariusz nie zezwala na wpłatę depozytu. Nie ma też możliwości ingerowania w warunki wypłaty depozytu. Omówienie jednak tej kwestii wykracza poza ramy tego opracowania.

Andrzej Jan Szereda

Dr Andrzej Jan Szereda – notariusz w Łodzi.

³ Por. S. Z e m e l, *Unitas Actus? Zagadnienie ciągłości aktu notarialnego*, PN 1936, nr 21, s. 7.